

Carl Wieland

Afrykańska "Ewa" odżyła

Jeśli chodzi o dyskusję na temat afrykańskiej "Ewy",¹ to wielu ewolucjonistów zakłada, że ponieważ jej zwolennicy przyznali, iż początkowa analiza statystyczna była błędna, to sama ta propozycja jest też nieaktualna. Czytelników może jednak zainteresować, że sesja na temat pochodzenia współczesnego człowieka na dorocznym zjeździe Amerykańskiego Stowarzyszenia Postępu Nauki w 1993 roku wykazała, iż jest to dalekie od prawdy.

Okazało się, że sesję faktycznie zorganizował Milford Wolpoff, czołowy przeciwnik idei afrykańskiej Ewy, aby "tańczyć na jej grobie".² Wolpoff, który uważa, że raczej świadectwo kopalne niż molekularne rozwiąże spór, wierzy, iż rozmaite rasy ludzkie ewoluowały względnie niezależnie przez długie okresy czasu. Jego zdaniem potomkowie Ewy nie zniszczyli i nie zastąpili neandertalczyków, ale że ci drudzy stali się współczesnymi Europejczykami, podczas gdy Człowiek Pekijski ewoluował we współczesnych Chińczyków itd.³

Nieszczęśliwie dla Wolpoffa, Maryellen Ruvolo, jedna z tych biologów, którzy odkryli braki w pierwotnej koncepcji "Ewy", ogłosiła, iż zbadała inny mitochondrialny gen w bardzo szerokiej grupie współczesnych ludzi i wywnioskowała, iż "są oni bardzo blisko powiązani oraz wyewoluo-

¹ G.J. Beasley, Is the African "Eve" Misconceived, *Creation Ex Nihilo Technical Journal* 1992, vol. 6, No. 1, s. 42-48.

² A. Gibbons, Mitochondrial Eve Refuses to Die, *Science* 1993, vol. 259, No. 5099, s. 1249-1250.

³ Jeśli chodzi o ujęcie, jak obie strony tej kontrowersji mogą dostarczyć poparcia dla modelu biblijnego, patrz Carl Wieland, No Bones about Eve, *Creation Ex Nihilo* 1991, vol. 13, No. 4, s. 20-23.

wali bardzo niedawno od wspólnego przodka".⁴ Wniosek taki nie tylko popiera hipotezę "Ewy", ale także biblijny model pochodzenia człowieka (Dz. Ap. 17:26).

Ruvolo, używając hipotezy "zegara molekularnego" oszacowała czas, kiedy ta mała grupa żyła. Daty wahają się od 55 000 do 455 000 lat temu, "zależnie od tego, jakie oszacowanie zegara wybrała".

Takie jawnie giętkie "zegary" kalibrowane są zgodnie z poprzednio istniejącymi ewolucjonistycznymi przekonaniem, dotyczącymi chronologii. Te dane molekularne można łatwo przystosować do biblijnej skali czasu, jeśli chodzi o Ewę i Babel.

Dr Wolpoff, którego teoria wymaga milionów lat, mówi o ludziach: "Nie sądzę, by zegary molekularne były przydatne dla tego gatunku".⁵

Carl Wieland

⁴ Gibbons, *Mitochondrial...*, s. 1249.

⁵ *Ibid.*

(Carl Wieland, African "Eve" Revived, *Creation Ex Nihilo Technical Journal* 1993, vol. 7, No. 2, s. 201-202; z jęz. ang. za zgodą Redakcji tłum. Mieczysław Pajewski)

“Na Początku...” maj 1996, t. IV, nr 5 (72, s. 135-136.